

WSTĘP

Słownik językowego savoir-vivre'u jest pierwszym w polskiej leksykografii słownikiem gromadzącym wyrazy i wyrażenia o funkcji grzecznościowej. Zawiera około dwóch tysięcy najczęściej używanych przez Polaków wyrażen językowych, nazywanych tradycyjnie zwrotami grzecznościowymi.

W słowniku będziemy się posługiwać właśnie terminem *zwrot grzecznościowy*. Przez zwrot grzecznościowy rozumie się każdą wypowiedź, która ma cel komunikacyjny związany z dyrektywą obyczajową NIE WYPADA NIE... Tak więc zarówno krótka wypowiedź będąca wykrzyknieniem *O!* w funkcji powitania, jak i dłuższa, będąca zdaniem, *Wesołych Świąt i szczęśliwego Nowego Roku życzy Adam z rodziną* w funkcji życzeń, to zwroty grzecznościowe. Przekazywane są one odbiorcy – pierwszy w kontakcie bezpośrednim (twarzą w twarz), drugi w kontakcie pośrednim pisanym – ze względu na ukształtowany przez wieki obyczaj. Obyczaj, według którego – jeśli weźmiemy pod uwagę dwa powyższe przykłady – nie wypada nie powitać (powitać nie znaczy pozdrowić – to dwie różne funkcje grzecznościowe) kogoś, kogo znamy i widzimy po raz pierwszy w danym dniu, i nie wypada nie wysłać życzeń świątecznych komuś, z kim utrzymujemy stały kontakt i od kogo otrzymujemy co roku życzenia w formie na przykład kartki z życzeniami.

Obyczaje grzecznościowe każdy rodzimy użytkownik języka (i kultury) przyswaja już w dzieciństwie, w procesie nabywania języka i socjalizacji. Przystawianie obyczajów grzecznościowych odbywa się zarówno drogą bezpośredniego przekazywania wskazówek grzecznościowych przez rodzinę, nauczycieli, jak i – jednocześnie – w trakcie uczestniczenia w różnych sytuacjach pozajęzykowych, takich jak: rozmowy z osobami znanymi i nieznanymi, udział w spotkaniach towarzyskich, robienie zakupów, chodzenie do kina, teatru, na zabawę, do kościoła.

Można przyjąć, że człowiek dwudziestoparoletni jest już osobą całkowicie ukształtowaną ze względu na znajomość podstawowych obyczajów grzecznościowych. Przeszedł bowiem przez stadium edukacji i zdobył podstawowe doświadczenia w obcowaniu z ludźmi będącymi wobec niego w różnych stosunkach hierarchicznej zależności. Przykładowy dwudziestoparolatek dobrze już wie, że jest członkiem różnych grup społecznych: rodziny, współpracowników, bywa petentem, klientem, uczestnikiem miejskiej komunikacji, chodzi do lokali rozrywkowych, zaprasza gości i sam jest zapraszany na spotkania prywatne oraz zawodowe.

Grzeczność jest społecznie akceptowaną grą, w którą „gramy” z innymi członkami grup społecznych przez całe życie. Nieumiejętne prowadzenie tej gry czy nieznanie jej zasad skazuje człowieka na miano osoby niewychowanej, bez kultury osobistej, czy – używając nacechowanych negatywnie określeń – gbuś, prostaka, chama. Jest to miano społecznie bardzo dolegliwe – skutkuje często ostracyzmem towarzyskim, a nawet społecznym wykluczeniem. W stosunkach zawodowych zaś – brakiem skuteczności działań nie tylko komunikacyjnych.

Grzeczność, jak każda gra, ma reguły. Do reguł polskiej grzecznościowej gry należy przede wszystkim reguła symetryczności zachowań grzecznościowych. Mówi ona o tym, że grzeczność rozgrywa się w dialogu. Albo dialogu w sensie dosłownym – na *Dzień dobry*, *Przepraszam*, *Dziękuję* należy zareagować za pomocą odpowiednich zwrotów grzecznościowych (tu: *Dzień dobry*, *Cześć* itp.; *Nic nie szkodzi*, *Drobiazg* itp.; *Proszę*, *Nie ma za co*, *Ja też dziękuję* itp. – w zależności od sytuacji). Albo dialogu w sensie przenośnym – na przesłanie kartki z pozdrowieniami czy SMS-a z podróży należy zareagować późniejszym podziękowaniem lub przesłaniem pozdrowień analogicznych (gdy wśród osób utrzymujących ze sobą stosunki panuje zwyczaj przesyłania pozdrowień w takiej formie). Na otrzymanie życzeń i prezentu na przykład z okazji imienin reagujemy podobnie w sytuacji, gdy imieniny ma osoba, która wobec nas zachowała się w taki sposób.

Oprócz reguły symetryczności charakterystyczna dla polskiego *savoir-vivre*'u jest reguła bycia podwładnym (podwładnym w znaczeniu niedosłownym), modyfikowana obecnie szczególnie w młodym pokoleniu pod wpływem obyczajów amerykańskich. Odnosi się ona do takich zachowań grzecznościowych, które wywyższają odbiorcę poprzez:

- powiększanie zasług odbiorcy, np. w zwrotach podziękowań (*Jesteś wspaniały!*; *Co ja bym bez ciebie zrobiła?*),
- bagatelizowanie winy odbiorcy, np. w reakcjach na przeproszenie (*Ależ nie ma za co*; *Naprawdę nic się nie stało*),
- umniejszanie własnej wartości, zasługi, np. w reakcjach na pochwały, komplementy ([*Świetne to twoje ciasto*] – *Dużo mi jeszcze brakuje*; [*Bardzo ładnie pani wygląda*] – *Niech pan nie żartuje*) czy w reakcjach na podziękowania ([*Dziękuję za miłą współpracę*] – *Wszystko to pani zasługa*),
- wyolbrzymianie własnej winy, np. w zwrotach przepraszania (*Przepraszam, to przez moją głupotę*; *Ty się nie gniewaj, ale ja już jestem taka stara skleroza*; *Sorry, chyba znowu się nie popisałem*).

Trzeba w związku z omówioną powyżej regułą bycia podwładnym i ilustrującymi ją przykładami zadać pytanie, czy zwroty grzecznościowe są szczerze. Wszyscy chcielibyśmy, żeby tak było. Szczególnie zwroty oznaczające przeproszenia, gratulacje, kondolencje, podziękowania powinny – jak się zdaje – być wypowiadane ze szczerą intencją skruchy, wspólnej radości, wspólnego smutku, wdzięcz-

ności. Tak być powinno. Jednak ze względu na to, że grzeczność jest grą, sprządzającą się do używania w określonych sytuacjach określonych zwrotów (nie wypada bowiem w określony sposób się nie zachować), nie jesteśmy w stanie jako odbiorcy w konkretnych sytuacjach stwierdzić, czy nadawca rzeczywiście czuje to, co mówi, czy mówi to, bo wie, że nie może tego nie powiedzieć. Obie strony – będące kompetentnymi użytkownikami języka – raczej wiedzą, że jest to mówienie podporządkowane konwencji obyczajowej, która nie zakłada absolutnej szczerości. Trzeba więc przyjąć, iż szczerość wielu zwrotów grzecznościowych jest założona, lecz empirycznie nieweryfikowalna. Można wręcz wyobrazić sobie sytuacje, zwłaszcza typu oficjalnego, ceremonialnego, w których szczerość byłaby wręcz niepożądana.

Zawarte w słowniku w postaci wyrażen hasłowych zwroty grzecznościowe mają to do siebie, że utrwalone są przez tradycję w określonej formie, odtwarzanej przez użytkowników języka z pamięci. Forma ta, analizując ją z perspektywy historycznej, ewoluuje (ulegając przede wszystkim uproszczeniom); na bieżąco tworzone są przez młode pokolenie modyfikacje znanych form, które nieraz pojawiają się na krótko, potem tracą ekspresywność, zanikają, na ich miejsce tworzone są nowe). Bywa, że dana forma wychodzi powoli z użycia, a w następnym pokoleniu przeżywa renesans – staje się atrakcyjna, jej częstość użycia wzrasta. Forma zwrotów grzecznościowych podlega najrozmaitszym modyfikacjom, nawiązującym jednak do zwrotów już znanych (mówiąc inaczej: tekstów kliszowanych), które mamy utrwalone w pamięci kulturowej.

Celem tego słownika było zgromadzenie najczęściej używanych przez Polaków wszystkich pokoleń na przełomie XX i XXI wieku zwrotów grzecznościowych oraz sklasyfikowanie ich według pełnionych przez nie funkcji grzecznościowych, takich między innymi jak powitania, życzenia, pozdrowienia, pożegnania, oraz reakcje na nie.

W słowniku znalazły się więc zarówno zwroty grzecznościowe używane przez średnie i starsze pokolenie (niektóre, nieliczne zresztą, z kwalifikacją typu „przestarzałe” czy „wychodzące z użycia” w obrębie definicji), jak również zwroty używane przez pokolenie młode, w tym najmłodsze – osoby nastoletnie, a nawet kilkuletnie (przede wszystkim uczniowie szkół podstawowych). Nie oznacza to rzecz jasna, że określone zwroty grzecznościowe przyporządkowane są poszczególnym pokoleniom. Zawsze jednak jest tak, iż młodsze pokolenie ma największe upodobanie do zabawy słowem – w tym do tworzenia nowych zwrotów grzecznościowych. Upodobanie to szczególnie jest widoczne po roku 1989, kiedy wraz z powstaniem systemu demokratycznego w widoczny sposób wzrosła kreatywność językowa młodych ludzi. Objęła ona swym zasięgiem również formy zwrotów grzecznościowych, których liczba znacznie wzrosła, zwłaszcza poprzez nieustannie trwające procesy słowotwórcze. Te nowe zwroty – neologizmy – tworzone są od wyrazów i wyrażen pochodzących z języka angielskiego (np. liczne neologi-

zmy oparte na wyrazach *sorry* i *OK*, w słowniku podane – dla przejrzystości – jako odrębne artykuły hasłowe), przenoszone są też z innych języków obcych (np. *Guten Tag*, *Ciao*) lub powstają jako modyfikacje na gruncie języka polskiego (np. *Dozo*). Niektóre to upowszechnione indywidualizmy (nieraz okazjonalizmy, nawiązujące jednak do tekstów kliszowanych) znane pierwotnie tylko określonej, nieraz bardzo małej grupie młodych ludzi (na przykład uczniom jednego gimnazjum czy liceum, studentom jednego kierunku studiów w danej uczelni lub po prostu grupie osób często ze sobą przebywających – przyjaciół i znajomych).

Jeśli chodzi o zwroty grzecznościowe typowe dla młodego pokolenia, to są one wciąż tworzone i modyfikowane. (Szczególnie kreatywna w tym zakresie jest młodzież gimnazjalna i – w mniejszym stopniu – licealna). Pojawiają się w języku nagle, często na krótko, ponieważ szybko się automatyzują i tracą ekspresywną atrakcyjność. Wszystkie one zawierają duży ładunek emocji, co wpływa na ich krótki żywot; słownictwo nacechowane ekspresywnie szybko się bowiem „zużywa” i jest zastępowane przez inne jednostki słownikowe – nowe, świeże.

Pomimo to zanotowano w słowniku wszystkie zwroty grzecznościowe. Większość z nich używana jest przez wszystkie pokolenia – zostały one umieszczone alfabetycznie w pierwszej części rozdziałów. Zwroty młodzieżowe (do których udało się autorce dotrzeć i potwierdzić przynajmniej pięciokrotne użycie przez różnych rozmówców) znalazły się na końcu rozdziałów, w osobnym porządku alfabetycznym. Należy tu zaznaczyć, że zwroty młodzieżowe występują niemal wyłącznie w obrębie najczęściej stosowanych przez Polaków funkcji grzecznościowych, tj. powitań, pożegnań, przeproszeń i podziękowań (nieraz form młodzieżowych ilustrujących daną funkcję grzecznościową jest więcej niż form uznawanych za tradycyjne). Inne zwroty, o mniejszej niż pięciokrotna frekwencja, znalazły się również w słowniku, ale nie w głównej kwestii dialogowej ilustrującej użycie wyrazu hasłowego, lecz w kwestii drugiej dialogu.

Słownik ma pokazać, jakimi zwrotami grzecznościowymi posługują się ludzie wszystkich pokoleń na przełomie wieków XX i XXI. Mówiąc o przełomie wieków, zasadniczo mam na myśli ostatnią dekadę XX wieku i pierwszą wieku XXI (jeśli chodzi o zwroty młodzieżowe, gromadzone one były do momentu złożenia słownika do druku).

W 52 rozdziałach umieszczono zwroty grzecznościowe, podzielone ze względu na cel komunikacyjny (np. powitanie, prośba, przeproszenie). Zwroty te podane zostały wraz z definicjami pragmatycznojęzykowymi mówiącymi o stosowności ich użycia w określonych relacjach między rozmówcami i w określonych sytuacjach mówienia. Oprócz tego znalazły się w obrębie niektórych artykułów hasłowych uwagi informujące między innymi o tendencjach rozwojowych danego zwrotu i o spotykanej niestosowności jego użycia.

Materiał przykładowy jest obszerny – w bazie danych autorki jest obecnie około 50 tys. jednostek. Zaczerpnięty został z gromadzonych przeze mnie od roku 1990

zwrotów grzecznościowych. Pochodzą one przede wszystkim z zasłyszzeń w trakcie tzw. obserwacji uczestniczącej (kiedy badacz jest uczestnikiem bądź świadkiem zdarzenia komunikacyjnego) w różnych polskich miastach, miasteczkach i małych miejscowościach, w różnych środowiskach społecznych i zawodowych. W mniejszej części pochodzą także ze współczesnych polskich seriali, telewizyjnych i radiowych programów publicystycznych oraz tzw. śniadaniowych, z prasy (szczególnie z tabloidów), ze współczesnych polskich filmów, z dialogów polskich powieści obyczajowych i z kryminałów, jak też z przykładów podawanych przez autorów prac językoznawczych.

W gromadzeniu materiału najmłodszego pokolenia pomagali mi studenci, piszący pod moim kierunkiem w różnym czasie i w różnych uczelniach (na Uniwersytecie Jana Kochanowskiego w Kielcach i na Uniwersytecie Warszawskim – w Instytucie Dziennikarstwa Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych oraz w Instytucie Języka Polskiego Wydziału Polonistyki) prace magisterskie i zaliczeniowe, także dziennikarze prowadzący audycje kierowane do młodzieży i młodych dorosłych. Bardzo im dziękuję za zgodę na wykorzystanie materiału.

Słownik przeznaczony jest dla wszystkich, którzy chcą, lub ze względów na przykład zawodowych muszą, skutecznie komunikować się z odbiorcami w kontaktach bezpośrednich i pośrednich – w tym zapośredniczonych przez internet.

Będzie z pewnością przydatny dla uczniów szkół gimnazjalnych, a zwłaszcza średnich (w których programach nauczania jest hasło „Etykieta językowa”), dla studentów studiów humanistycznych (polonistyka, dziennikarstwo, kulturoznawstwo) i innych, na których prowadzony jest przedmiot „Etykieta językowa”, „Etykieta w komunikacji”, „Językowy *savoir-vivre*”, „Etyka, estetyka, etykieta językowa” oraz przedmioty, których składnikiem są treści dotyczące językowej grzeczności, dla studentów neofilologii i dla uczących się języka polskiego jako obcego.

Może też służyć badaczom języka i kultury, dydaktykom języka polskiego jako obcego. Także cudzoziemcom, którzy mieszkają w Polsce i z powodów zawodowych bądź tylko towarzyskich kontaktują się z Polakami.

Warszawa 2012 roku